

Gniew Islamu na Oś USA-Izrael

4 stycznia 2010



Blisko półtora miliarda muzułmanów uważa Jerozolimę za jedno z najświętszych miejsc na świecie, ponieważ wierzą oni, że Mahomet był wzięty do nieba z Jerozolimy. Obecna polityka Izraela budowy osiedli żydowskich na arabskich terenach Jerozolimy jest postrzegana przez wszystkich mahometan jako ciężkie świętokradztwo. Poparcie USA dla Izraela umożliwia Żydom w Palestynie traktować Arabów podobnie jak Niemcy traktowali Żydów w czasie wojny.

Umiarkowani Żydzi otwarcie krytykują ten stan rzeczy i trzeba przyznać, że mają oni więcej wolności głoszenia swych opinii w Izraelu, niż mają Amerykanie w USA. Problem palestyński powoduje gniew Islamu na oś USA-Izrael. Gniew ten powoduje wzrost liczby ochotników do dokonywania terrorystycznych ataków samobójczych przeciwko Amerykanom i ich

sprzymierzeńcom.

Obecnie w czasie, kiedy USA zwiększa o 30 000 ilość żołnierzy na okupacji i pacyfikacji Afganistanu, Al-Kaida koncentruje się na siłach zbrojnych Pakistanu, które stara się opanować jako wstępny krok do usunięcia wojsk USA i NATO z Afganistanu. Działalność Al-Kaidy w Somalii i w Jemenie również wzrasta. Tak, więc podczas, gdy zwiększanie sił USA-NATO w Afganistanie spowoduje eskalację walk, główne zagrożenie rośnie w Pakistanie, gdzie Al-Kaida stara się otworzyć nowy front przeciwko wojskom pakistańskim, w celu osłabienia poparcia rządu w Islamabad dla USA. Poparcie to jest kluczowe w celu prowadzenia walk w Afganistanie.

Według raportów w „Asia Times” z 24 grudnia 2009, Al-Kaida skutecznie odnowiła swoją organizację na terenie Somalii i Jemenu. Al-Kaida popiera akcje piratów na wybrzeżach Somalii w celu utrudniania żeglugi w regionie Rogu Afryki. Natomiast bazy Al-Kaidy w Jemenie mają umożliwić wzmożone akcje terrorystyczne na terenie Iraku i w państwach arabskich, takich jak Arabia Saudyjska. Celem Al-Kaidy jest wykorzystanie gniewu Islamu na oś USA-Izrael i kontrola ruchu oporu muzułmanów przeciwko siłom Zachodu.

W Azji Południowej działa Al-Kaida pod nazwą Laszar al-Zil, „Armia Cieni” („Shadow Army”), którą dowodzi w z kwatery w Afganistanie, Ilyas Kaszman. Planuje on akty terroru nawet w Indiach, zwłaszcza w zbrojowniach nuklearnych oraz w ośrodkach władzy państwowej. „Armia Cieni” skupia grupy fanatyków wśród Pakistańczyków, Afganów, Uzbeków, oraz grup należących do Al-Kaidy.

Celem Al-Kaidy jest wywołanie wojny między Indiami i Pakistanem, tak żeby armia Pakistanu nie była w stanie popierać pacyfikacji Afganistanu. Taktyka zwycięstwa Al-Kaidy w Afganistanie opiera się osłabianiu armii i elity rządzącej w Pakistanie.

Elitę Pakistanu Al-Kaida nazywa sługami Amerykanów, heretykami, zdrajcami Islamu – heretykami na równi z chrześcijanami, przeciwnikami muzułmańskiego ortodoksyjnego „prawa szaria” i gwałcicielami muzułmańskich ziem w Afganistanie, w dodatku do udostępniania Amerykanom lotnisk i dróg. „Zdrajcy Islamu” pozwalają na więzienie muzułmanów i pomagają w torturowaniu ich. Al-Kaida nawołuje muzułmanów w Pakistanie do obalenia rządu w Islamabad i przejęcia kontroli nad armią i jej bronią nuklearną.

Al-Kaida nie chce żadnych dialogów ani zawieszenia broni ani zawierania pokoju, ponieważ walczy o całkowite zwycięstwo w walce na śmierć i życie. Wszelkie ofert pokoju ze strony rządu w Islamabad, Al-Kaida uważa za fałszywe i podsuwane przez Amerykanów. Zima pomaga powstańcom, zwłaszcza w górach. Nim śniegi stopnieją wojownicy Al-Kaidy przygotowują ataki na wojsko Pakistanu w regionie Tora Bora.

Pro-amerykańska koalicja w Islamabad traci kontrolę też z powodu opozycji sądu najwyższego i wielu wojskowych. Sąd najwyższy unieważnił układy prezydenta Muszarrafa z USA z 2007 roku, oraz tak zwany „porządek dla zgody ogólnonarodowej” w ramach, którego wyroki za korupcję miały być unieważnione, zwłaszcza przeciwko obecnemu prezydentowi Asie Ali Zardari i biurokratom oskarżonym o korupcję i sprzeniewierzenie funduszy społecznych jak też stosowanie terroru przeciwko muzułmanom. Jest wznawiana sprawa w Szwajcarii o odzyskanie pieniędzy skarbowych ukradzionych przez Zardari i jego żonę Benazir Bhutto.

Tymczasem Al-Kaida finansuje napady piratów koło Somalii oraz działa w Jemenie gdzie jest organizowany ruch oporu „Synów Ziemi” – „Ibnul Balad” w tradycji wcześniejszych ataków na marynarkę i obiekty w USA, w Kenii i w Saudi Arabii. Według szefa Asia Limes w Pakistanie, Syeda Saleema Szahazada Al-Kaida osiąga przewagę w Pakistanie po pięciu latach starań.

Pesymistyczny obraz sytuacji w Azji Środkowej może ulec

zmianie tylko w wypadku otwartego poparcia USA dla muzułmanów w obronie praw Arabów w Jerozolimie i w Palestynie. W przeciwnym razie spełnią się nadzieje przywództwa Al-Kaidy, które ocenia, że jej działania w Jemenie i w Somalii będą zwycięskie w znacznie szybszym czasie niż w Pakistanie, dzięki szerzeniu się gniewu Islamu na oś USA-Izrael.

Autor: Iwo Cyprian Pogonowski

Zdjęcie: Flickr

Źródło: [Niezależny Serwis Informacyjny](#)